

# Wojciech Góralski

---

"Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej. Podręcznik dla duchowieństwa", T. 2, Edward Szafrowski, Warszawa 1979 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 23/1-2, 244-252

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Edward Sztafrowski, Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej. Podręcznik dla duchowieństwa, t. 2, Warszawa 1979, Akademia Teologii Katolickiej, ss. 679.**

Wydany ostatnio nakładem Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie drugi tom podręcznika ks. dra hab. Edwarda Sztafrowskiego, profesora na Wydziale Prawa Kanonicznego tejże Akademii oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach, wieńczy niejako dzieło podjęte przezeń szereg lat temu. Jego pierwszym widomym etapem było opublikowanie w 1976 r. pierwszego tomu pod tym samym tytułem<sup>1</sup>, obejmującego tematykę dwóch pierwszych ksiąg kodeksowych i część księgi trzeciej — posługę nauczania. Nic więc dziwnego, iż ukazanie się nowego tomu podręcznika wolno uznać za wydarzenie, które w historii literatury kanonistycznej posiada swoją wyjątkową wymowę. Nie tylko dlatego, że chodzi tu o podręcznik, tak bardzo zresztą oczekiwany, ale również z uwagi na fakt, iż ukazuje się on w niecodziennych okolicznościach czasu, w dobie rewizji i kodyfikacji prawa kanonicznego, w przededniu promulgowania nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Autor podejmując odważną inicjatywę czynił to świadomie zdając sobie w pełni sprawę z owego stanu „in fieri”, w jaki — w okresie odnowy soborowej — znalazła się dziedzina prawa kościelnego. W ten sposób — łącząc niejako „stare”, którego nie mógł pominąć z „nowym”, które musiał uwzględnić — ukazał monolit, jeśli tak można powiedzieć, prawa aktualnie obowiązującego, odnawiającego się, choć jeszcze nie w pełni odnowionego. Z pewnością układanie podręcznika będzie zadaniem łatwiejszym, gdy trwająca już od 1963 r. rewizja i kodyfikacja prawa utrwali ostatecznie kształt kościelnej normy prawnej nadając jej status „in facto esse”. Czy warto więc było podejmować taki trud w obecnym porządku rzeczy? Wydaje się, że tak. I gdyby nawet — należy to z naciskiem zaznaczyć — pominąć zupełnie moment praktycznej użyteczności podręcznika, pozwalającego wreszcie zorientować się „niewtajemniczonym”, co dzisiaj w prawie kanonicznym obowiązuje, to ważne jest jeszcze jedno: to, że ukazało się pełny dorobek Soboru Watykańskiego II na polu kanonistyki. A przecież dzieło Soboru tak bardzo dużo wniosło do tej dziedziny, tak bardzo ją ożywiło i ubogaciło tchnąc w nią niejako nowego, pastoralnego ducha, ożywiając literę prawa przesłankami teologicznych treści. I właśnie zarejestrowanie tego wszystkiego, co tak wymownie zostało zawarte zarówno w dokumentach samego Soboru, jak i w posoborowych enuncjacjach Stolicy Apostolskiej, było bardzo potrzebne i pożądane. A zatem inicjatywa i trud wykonawczy autora zasługują w pełni na uznanie, tym bardziej, że soborowy podręcznik prawa, re-

---

<sup>1</sup> E. Sztafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Warszawa 1976, Akademia Teologii Katolickiej, ss. 604.

dagowany w perspektywie a nawet w bliskiej już wizji nowego kodeksu, pozostaje bardzo „otwarty”.

Całość prezentowanego tomu, zachowując ciągłość zarówno tematyczną, jak i w numeracji poszczególnych części opracowania w stosunku do tomu pierwszego, składa się z czterech części podzielonych na rozdziały, z załączników oraz ze spisu treści w języku polskim i łacińskim. Ponieważ w t. 1 — przypomnijmy to — znalazły się części: I — *Zagadnienia wstępne*, II — *Ogólne zasady prawne*, III — *Osoby i struktury organizacyjne w Kościele*, IV — *Nauczanie w Kościele*, przeto w t. 2 autor rozpoczyna od części V — *Sakramenty* (s. 7—326), zaś w części VI traktuje o *miejscach i czasach świętych oraz kulcie Bożym* (s. 329—444). Część VII — *Kościelne prawo procesowe* (s. 445—547) została — w ramach współpracy — opracowana przez ks. dra hab. Tadeusza Pieronka, docenta prawa kanonicznego na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Wreszcie część VIII została poświęcona *kościelnemu prawu karnemu* (s. 549—624). Widać zatem, iż w układzie systematycznym dzieła autor nawiązuje w znacznym stopniu do porządku systematycznego przewidzianego dla nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego<sup>2</sup>. Tak więc część V i część VI odpowiadałyby problematyce przyszłej księgi IV nowego kodeksu — *De Ecclesiae munere sanctificandi*. Pominięcie prawa majątkowego Kościoła, które ma stanowić przedmiot księgi V przyszłego K.P.K., zawartego w księdze III obecnego kodeksu, autor usprawiedliwił w przyp. 87 na s. 444. Prawo karne znajdzie swoje miejsce w VI księdze przygotowywanego kodeksu, zaś księga VII zostanie poświęcona prawu procesowemu. W układzie więc ostatnich dwóch części podręcznika porządek nowego kodeksu nie został w pełni konsekwentnie zastosowany, autor jednak odszedł od niego świadomie (por. t. 1, s. 6).

Część I — *Sakramenty* — składa się z dziewięciu rozdziałów: pierwszy poświęcony jest zasadom ogólnym z dziedziny sakramentologii, dalszych siedem — poszczególnym sakramentom św., wreszcie rozdział dziewiąty traktuje o sakramentaliach. Słusznie autor zwraca uwagę na to, iż Sobór Watykański II pogłębił znacznie treść teologiczną sakramentów św., choć nie podał pełnej definicji tych środków uświęcenia. Należało tedy uciec się do definicji zaproponowanej w schemacie fundamentalnego prawa Kościoła. Trafnie — mianem sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia — zostały określone: Chrzest, Bierzmowanie i Eucharystia. Ten ostatni z wymienionych sakramentów został potraktowany ze szczególną wnikliwością, co niewątpliwie zostało podkrotowane faktem, iż prawodawstwo posoborowe podaje tu już całokształt odnowionych norm prawno-liturgicznych. Kodeksowe kryterium w układzie materiału słusznie zostało zastąpione nowym, wynikającym z teologii soborowej, w myśl którego Eucharystia stanowi jedno-

<sup>2</sup> Zob. „Communications” 2(1977) 229.

cześnie Ofiarę i Sakrament. Najpierw więc mówi się o sprawowaniu Eucharystii, a następnie o jej przechowywaniu i kulcie. Tymczasem K.P.K. traktuje o Eucharystii aż w dwóch miejscach księgi trzeciej: gdy mowa o sakramentach a następnie o kulcie Bożym. Oceniając ujęcie rozdziału o Eucharystii („Tajemnica Eucharystii”) wypadnie za-uważyć, iż zgromadzenie tak licznych norm i dyrektyw posoborowych w tym zakresie oraz usystematyzowanie ich we właściwym układzie treści wymagało dużej inwencji. Tak np. omawiając zagadnienie sprawowania Eucharystii (s. 50—90) autor porusza kolejno tematy: różne formy sprawowania Eucharystii, niektóre bardziej ogólne zasady dotyczące odprawiania, szafarz ofiary eucharystycznej, wspomnianie imienia biskupa we mszy św., msze św. gregoriańskie, czas i miejsce odprawiania, stypendia mszalne, post eucharystyczny, możliwość binowania komunii św. (czy termin „binowanie” w odniesieniu do komunii św. jest szczęśliwy?), komunია wielkanocna podmiot komunii św. Trudno mieć jakiegokolwiek zastrzeżenia do takiego właśnie, wydaje się, logicznie zestawionego układu treści przykładowo tylko wskazanego fragmentu.

Obok Eucharystii szczególną uwagę czytelnika — ze zrozumiałych względów — skupia sakrament małżeństwa (s. 184—318), jemu to przecież prawodawca kodeksowy poświęcił najwięcej miejsca w zakresie sakramentologii. Jakie ujęcie zaprezentował ks. Szafrowski? Co zasługuje na podkreślenie? Trzymając się sekwencji tematycznej trzeba zacząć od zagadnienia nierozzerwalności małżeństwa, które zostało ukazane z ogromną — jak na podręcznik — wnikliwością. Mówiąc o nierozzerwalności w świetle Objawienia i operując odnośnymi tekstami Pisma św., zwłaszcza Mateusza i Marka, autor posługuje się oryginalnym w tego rodzaju dziele zestawieniem interesujących go tekstów w formie tzw. harmonii, sygnalizuje kwestię tzw. klauzul rozwodowych Mateusza (Mt 5, 31—32; 19, 9) i następnie podaje propozycję rozwiązania trudności przytaczając szereg argumentów i opinii, m. in. J. Bon-sirvena. I tutaj, podobnie zresztą jak w szeregu innych miejscach opracowania, czytelnika uderza jedno: autor nie zatracił przez moment poczucia, że pisze podręcznik. Zachował doskonałą i wyważoną proporcję pomiędzy treścią, którą trzeba zreferować a wymiarami przekazu, w których trzeba się zmieścić w opracowaniach tego właśnie typu. Nie schodzi tutaj na płaszczyznę dywagacji czy tzw. dłużyzn, odsyła przy tym do fachowej literatury, sygnalizowanej w przypisach unikając tym samym zarzutu potraktowania zagadnienia w sposób dyletancki. Omawiając przeszkody małżeńskie autor słusznie potraktował odrębnie przeszkody różnicy religii (*disparitas cultus*) oraz różnicy wyznania (*mixta religio*) referując je — wraz z zagadnieniem małżeństw katolików z tzw. osobami niegodnymi — w specjalnym paragrafie poświęconym problematyce małżeństw mieszanych, dziś tak rozbudowanej w związku z ruchem ekumenicznym. Nie pomija przy tym

szczególnie tutaj ważnej sprawy praktyki duszpasterskiej. Przytacza racje, dla których prawodawstwo posoborowe wprowadziło szereg zmian w przepisach kodeksowych o małżeństwach mieszanych. Nawiązuje do wskazań zawartych w Instrukcji Episkopatu Polski z 1. IV. 1971 r. dotyczących realizacji motu proprio *Matrimonia mixta*. Gdy autor porusza sprawę wpływu bojaźni na nieważność umowy małżeńskiej (s. 276—278), to słusznie wspominając o wystarczalności bojaźni wzbudzonej nieumyślnie (*metus indirecte incussus*) i odsyłając czytelnika do literatury (przypp. 225), mógłiby tam jednocześnie odnotować monografię J. Krukowskiego<sup>3</sup>.

Część VI — Miejsca i czasy święte oraz kult Boży — składa się z trzech rozdziałów: miejsca święte, czasy święte, kult Boży. Przy omawianiu poszczególnych rozdziałów zachowany jest porządek systematyczny zawarty w K.P.K., którego nie ma potrzeby tutaj przytaczać. Z uwagi na liczne modyfikacje posoborowe w przedmoście miejsc świętych, część ta wymagała w redakcji szczególnego nakładu pracy. Ale i tutaj autor doskonale usystematyzował nagromadzony materiał ustawodawczy włączając go — w tym, co należało — do poszczególnych zagadnień. Pisząc o pogrzebie chrześcijańskim i wypadkach, w których prawo kodeksowe pozbawia zmarłego tego obrzędu ks. Szaftowski, w nawiązaniu do dyspozycji kan. 1240, zajmuje stanowisko, że do oceny o odmowie komuś pogrzebu kościelnego na pierwszym miejscu upoważniony jest proboszcz osoby zmarłej. Wyraża także swój pogląd, gdy pisze: „Ponieważ Kościół nie rozstrzyga o losie osoby zmarłej, a sam pogrzeb zawsze posiada charakter modlitwy wstawienniczej za zmarłego, dlatego raczej należy popierać tendencję (podkreślenie w tekście), by stosunkowo najrzadziej odmawiać pogrzebu, ograniczając się tylko do wypadków naprawdę koniecznych ze względów duszpasterskich” (s. 400). W tym też duchu — jak się okazało — poszli autorzy nowego schematu prawa „*De locis et temporibus sacris deque cultu Divino*”<sup>4</sup>. Zajmowanie przez autora własnego stanowiska, lansowanie przezeń pewnych tendencji czy rozwiązań cechuje zresztą i inne partie podręcznika. Podnosi to walor omawianego opracowania. Zyskuje ono na wartości także wówczas, gdy autor, podobnie jak to czyni sygnalizując trudności duszpasterskie w rozstrzygnięciu wątpliwości, kogo należy uznać za publicznego i jawnego grzesznika w rozumieniu kan. 1240 § 1, n. 6, uczujnia niejako tych, którym wypadnie interpretować prawo na pewne sytuacje trudne czy wątpliwe. A przecież, jak wskazuje podtytuł dzieła, jest ono przeznaczone dla duchowieństwa, które w praktyce duszpasterskiej spotyka się na co-

<sup>3</sup> J. Krukowski, *Wpływ intencji sprawcy bojaźni na wartość umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1976.

<sup>4</sup> Zob. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici recognoscendo, *Schema canonum libri IV De Ecclesiae munere sanctificandi*, pars II — *De locis et temporibus sacris deque cultu Divino*, Typis Polyglottis Vaticanis 1977; Zob. także „*Communicationes*” 2(1977) 266—268.

dzień z koniecznością właściwego aplikowania norm prawnych do konkretnych sytuacji. Przejrzysty i jasny wykład na temat pogrzebu chrześcijańskiego jest zatem przykładem właściwego, wielostronnego podejścia autora do prezentowanych dyspozycji prawa. W rozdziale poświęconym problematyce czasów świętych na uwagę zasługuje paragraf trzeci na temat chrześcijańskiej pokuty (s. 413—418), w którym — rzecz zrozumiała — nawiązuje się do konstytucji apostolskiej *Poenitentini* z 17. II. 1966 r. Gdy chodzi o zagadnienie kultu Bożego, ujęte w rozdziale trzecim, to — jak już zaznaczono — sprawa przechowywania i kultu Najświętszego Sakramentu została tu pominięta jako omówiona w części V, w rozdziale traktującym na temat Eucharystii. W wykładzie o pojęciu kultu Bożego autor słusznie podkreśla ścisły związek tej dziedziny życia Kościoła z liturgią, co jest zgodne z teorem soborowej konstytucji „*Sacrosanctum Concilium*”.

Kościelne prawo procesowe, w opracowaniu ks. T. Pieronka, stanowi przedmiot części VII. Autor omawia tutaj następujące zagadnienia: w rozdziale I — Proces sądowy (kanony wstępne, normy ogólne procesu sądowego — część statyczna; normy ogólne procesu sądowego — część dynamiczna), w rozdziale II — Postępowanie oparte o przepisy specjalne (proces karny, proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny, postępowanie w wypadkach specjalnych w sprawach o orzeczenie nieważności małżeństwa, prośba o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego, postępowanie w sprawie separacji małżonków, proces o orzeczenie nieważności święceń i uwolnienie od obowiązków wynikających ze święceń, postępowanie administracyjne i administracyjno-dyscyplinarne, sposoby uniknięcia procesu spornego). Jak wynika z przedstawionego układu treści autor nie omawia odrębnie norm dotyczących zwykłego procesu o nieważność małżeństwa, we wprowadzeniu jednak zaznacza, że ponieważ aktualnie procesy na forum kościelnym dotyczą przede wszystkim spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa, przeto w rozdziale I, podając zasady ogólne procesu sądowego będzie je ilustrował i uzupełniał przepisami z zakresu procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa. Z takim postawieniem sprawy można się w pełni zgodzić, tym bardziej, że kodeksowe przepisy tzw. ogólnej procedury sądowej znajdują zastosowanie także w procesie małżeńskim, obok nielicznych norm dotyczących wyraźnie tego właśnie procesu.

Do części statycznej norm ogólnych procesu sądowego autor zaliczył zagadnienia: właściwości trybunału, stopni i rodzajów trybunałów, zasad wewnętrznego porządku trybunałów kościelnych, stron procesowych, pełnomocników i adwokatów, przedmiotu procesu (skargi i zarzuty). W części dynamicznej norm procesowych znalazły się kwestie: wprowadzenie sprawy, postępowanie dowodowe, publikacja procesu, zamknięcie postępowania dowodowego i dyskusja sprawy, wyrok, prawomocność wyroku, środki prawne przeciwko wyrokowi, koszty procesu, bezpłatna pomoc prawna, wykonanie wyroku.

Nasuwa się zasadnicze pytanie dotyczące rozdziału pierwszego: jak wypadła owa ilustracja i uzupełnienie ogólnych zasad procesowych normami procesowymi z zakresu procesu małżeńskiego? Czytając uważnie wywody autora można powiedzieć, że tego rodzaju metoda zdała egzamin, przy poszczególnych bowiem zagadnieniach, na kanwie norm ogólnych znajdujemy uzupełnienia z dziedziny procesu małżeńskiego. Już w pierwszym podtytule — o właściwości trybunału — ks. Piersonek, nawiązując do motu proprio *Causas matrimoniales* z 28. III. 1971 r., wymienia tytuły właściwości trybunału w sprawach małżeńskich (s. 453). Uwzględnia następnie — referując normy procesu w jego aspekcie dynamicznym — specyfikę skargi w procesie małżeńskim, dużo uwagi poświęca sprawom małżeńskim, gdy omawia postępowanie dowodowe. Czyni to także mówiąc o wyroku, jego prawomocności, apelacji, wykonaniu wyroku. Odnośnie do tej ostatniej sprawy autor trafnie precyzuje, na czym polega wykonanie wyroku w sprawach o nieważności małżeństwa: na dokonaniu wpisu do ksiąg ochrzczonych o orzeczeniu nieważności związku małżeńskiego. Drobne zastrzeżenie może budzić to, iż autor jakkolwiek wspomina o możliwości spełniania funkcji sędziego — w procesach małżeńskich — przez mężczyzn świeckich (s. 455), to nie informuje, że funkcję notariusza mogą pełnić — na mocy m.p. „*Causas matrimoniales*” — osoby świeckie, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Tym bardziej należało o tym powiedzieć, skoro w przyp. 26 na s. 458 czytamy: „Kom. Rewizji K.P.K. przewiduje dopuszczenie świeckich do tej funkcji” (chodzi o notariusza) (omyłkowo podana s. 185 zamiast 184 „*Communicationes*” 2(1970) jak źródło tej informacji). W rozdziale poświęconym postępowaniu opartemu o przepisy specjalne na zwrócenie uwagi zasługuje proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny, w którym — po opublikowaniu m.p. *Sanctitas clarior* z 19. III. 1969 r. — zaszły poważne zmiany w stosunku do przepisów kodeksowych w tym przedmiocie.

Wreszcie część VIII obejmująca prawo karne zamyka właściwą treść podręcznika. Już we wprowadzeniu ks. Sztarfrowski zwraca uwagę na posoborowe ujęcie tej części prawa kanonicznego, objętego zresztą generalną reformą, jak to widać z analizy schematu Papieskiej Komisji dla Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego<sup>5</sup>, który został w opracowaniu w pełni uwzględniony. Całość materiału została zawarta w czterech następujących rozdziałach: I — Przepięstwa w ogólności, II — Kary kościelne w ogólności, III — Poszczególne kary kościelne, IV — Kary za poszczególne przepięstwa. A zatem mamy tu do czytania z tradycyjnym układem kodeksowym. Treść ujęta jest zwięźle i podana w sposób przejrzysty. Mówiąc o odpuszczaniu kar autor uwzględnia m.in. nowy Obrzęd Pokuty a także m.p. *Pastorale manus* z 30. XI. 1963 r., które znacznie powiększyło zakres władzy rozgrze-

<sup>5</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici recognoscendo, Schema documenti quo disciplina sanctionum seu poenarum in Ecclesia Latina denuo ordinatur, Typis Polyglottis Vaticanis 1973.

szania przez biskupów od cenzur. Słusznie zwraca uwagę na fakt pośredniego zmodyfikowania niektórych przepisów kodeksowych w zakresie kar odwetowych na duchownych przez m.p. *De Episcoporum muneribus* z 15. VI. 1966 r. Szkoda, że podając w przyp. 14 na s. 580 „ważniejsze ekskomuniki zastrzeżone specialissimo modo Stolicy Apostolskiej autor nie wymienił jeszcze jednej — przewidzianej wobec biskupów, którzy udzielają sakry biskupiej bez prowizji kanonicznej, jak również wobec tych, którzy w ten sposób sakrę przyjmują<sup>6</sup>. Tym bardziej, że *expressis verbis* wspomina o tej sankcji, gdy omawia wykroczenia w związku z udzielaniem i przyjmowaniem święceń (s. 615). Wówczas wykaz byłby pełny. W rozdziale IV sygnalizuje fakt zdeaktualizowania się niektórych kar przewidzianych w prawie kodeksowym. Referując przepisy na temat kar za przestępstwa apostazji, herezji i schizmy autor pisze: „Od razu trzeba dodać, że bracia odłączeni (podkreślenie w tekście) nie są obwiniani o grzech odłączenia, a więc konsekwentnie nie uważa się ich za heretyków lub schizmatyków (s. 594). Takie jednak sformułowanie domaga się wyjaśnienia, zawartego w Dyrektorium Sekretariatu dla Jedności Chrześcijan z 14. V. 1967 r.<sup>7</sup>, w myśl którego należy odróżnić braci odłączonych, urodzonych i ochrzczonych w poza Kościołem katolickim oraz tych, którzy wprawdzie urodzili się i zostali ochrzczeni w Kościele katolickim, lecz później przeszli do innego wyznania. Otóż w tym drugim wypadku bracia odłączeni, poza prawosławnymi, zaciągają karę ekskomuniki (por. kan. 2314 § 1, n. 1)<sup>8</sup>. Natomiast bardzo słusznie autor informuje o poszerzeniu przez m.p. *Pastorale munus* uprawnień biskupów w zakresie rozgrzeszania od ekskomuniki za przestępstwa, o których mowa, w zakresie wewnętrznym nie zapominając dodać, że biskupi diecezjalni posiadają tę władzę — wobec swoich podwładnych — także w zakresie zewnętrznym.

Bardzo cennym uzupełnieniem dzieła są załączniki zawierające: projekt Instrukcji dla trybunałów delegowanych do przesłuchania stron lub świadków w poszczególnych wypadkach, oświadczenia i przyrzeczenia w małżeństwach mieszanych oraz „osób niegodnych”, wzór prośby o dyspensę od przeszkody małżeńskiej, wzór prośby o dyspensę od zapowiedzi, wzór prośby o wygłoszenie zapowiedzi w obcej parafii, wzór pisma powiadamiającego o wygłoszeniu zapowiedzi, zezwolenie na asystowanie przy zawieraniu małżeństwa poza własną parafią, wzór skargi powodowej w sprawie nieważności małżeństwa niedopełnionego. Szczególną wartość posiada tutaj projekt instrukcji dla trybunałów delegowanych, którym w pierwszym rzędzie zainteresują się Sądy Biskupie.

<sup>6</sup> Zob. Dekret Kongregacji św. Oficjum z 9. IV. 1951 r., AAS 43(1951) 217; Zob. także Dekret Kongregacji Doktryny Wiary z 17. IX. 1976 r., AAS 68(1976) 623.

<sup>7</sup> AAS 59(1967) 574—592.

<sup>8</sup> Zob. tamże II, n. 19.



Mamy więc do czynienia z kompletnym wykładem aktualnie obowiązujących przepisów prawa kanonicznego w okresie posoborowym. Materiał, którym w omawianym tomie — podobnie zresztą jak w t. 1 — operuje autor jest bardzo obszerny, nagromadziło się bowiem wiele zupełnie nowych aktów ustawodawczych, które trzeba było na bieżąco rejestrować, następnie zaś systematyzować i — odnosząc do poszczególnych partii kodeksu oraz biorąc pod uwagę nowy układ przyszłego kodeksu — próbować zaprezentować w jakiejś zwartej całości. Próba wypadła bardzo korzystnie. Autor „Posoborowego prawodawstwa kościelnego” był w pełni dysponowany do podjęcia się tak trudnego zadania. A wspomniane już na wstępie łączenie dawnego z nowym, „kodeksowego” z „posoborowym” nie było z pewnością łatwe. Zresztą — należy i to dostrzec — nie można było tylko poprzestać na ustawodawstwie z 1917 r. oraz na modyfikacjach posoborowych, trzeba było również uwzględnić to wszystko, co prawodawca kościelny promulgował od kodeksu do czasów Vaticanu II.

Charakter zamierzonej pracy wyznaczył autorowi metodę związku wykładu poszczególnych dziedzin prawa kanonicznego aktualnie obowiązującego ze zwróceniem uwagi na ewolucję kościelnej normy prawnej, zwłaszcza w dobie Soboru Watykańskiego II. Chcąc ukazać proces owej ewolucji zastosowano w poszczególnych partiach wykładu porządek niejako chronologiczny. Punkt wyjścia stanowią normy kodeksowe, od nich zaś przechodzi się do nowszych aktów prawnych, by wreszcie sygnalizować — jeśli pojawiły się — te najnowsze, posoborowe. Nie tylko z cennych wprowadzeń do poszczególnych rozdziałów czy paragrafów (wydawca bardzo szczęśliwie zaznaczył je tłustym drukiem), zawierających niejednokrotnie także wiele momentów teologicznych, lecz przede wszystkim ze sposobu referowania treści odnosi się wrażenie, że autor, zgodnie z życzeniem dekretu soborowego *Optatum totius*, pragnął w swoim wykładzie prawa kanonicznego mieć na uwadze tajemnicę Kościoła<sup>9</sup>. Mówiąc o metodzie nie można autorowi postawić zarzutu, iż pominął zupełnie wątek historyczny. Z pewnością, krótkie noty historyczne przy omawianiu poszczególnych zagadnień ubogaciłyby dzieło, jednak trzeba pamiętać, że chodzi o związany wykład norm prawnych w ich aktualności.

Poprawny styl, dobry prawniczy język, zwięzłość ujęć, obfite wykorzystanie literatury sygnalizowanej w przypisach, uwzględniane w wielu wypadkach schematów nowego kodeksu, zwracanie uwagi na aspekt duszpasterski, zajmowanie często własnego stanowiska w kwestiach budzących wątpliwości — to dodatkowe walory pracy ks. Szafrrowskiego.

<sup>9</sup> N. 16.

<sup>10</sup> J. Szarek, rec.: Ks. Edward Szafrrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej, Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, Warszawa 1976, Akademia Teologii Katolickiej, ss. 604, „Prawo Kanoniczne” 21(1978) nr 1—2, s. 232.

Już recenzent 1 tomu dzieła wyraził opinię, iż będzie ono najprawdopodobniej jedynym podręcznikiem w naszej literaturze kanonistycznej okresu posoborowego przed promulgacją nowego K.P.K.<sup>10</sup> W ten sposób pozostanie zarejestrowany trwały ślad tego, co do prawa kanonicznego wniósł Sobór. Nie wystąpi zapewne ten aspekt — w takim stopniu — w podręcznikach ujmujących prawo przyszłego kodeksu.

Praca stanowi cenną pozycję fachową nie tylko dla studentów Seminarium Duchownych, dla których jest przeznaczona w pierwszym rzędzie, ale także dla duszpasterzy, pracowników diecezjalnych urzędów centralnych oraz tych wszystkich, których interesują nauki prawne a prawo kanoniczne szczególnie. Należy spodziewać się, że publikacja zostanie uważnie odnotowana nie tylko na forum rodzimym, lecz także w periodykach obcojęzycznych.

Ks. Wojciech Góralski

**Stanisław K. Olczak, Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku (w świetle akt wizytacji kościelnych). Lublin 1978, s. 179.**

Bezpośrednim bodźcem powstania pracy S. K. Olczaka były niewątpliwie sprzeczne opinie na temat rozwoju szkół parafialnych i ich liczby, zwłaszcza w XVII i XVIII stuleciu, wypowiedziane przez dotychczasową literaturę rodzimą. Niemal cała dawniejsza literatura dotycząca tego zagadnienia była zgodna, że liczba szkół parafialnych w Polsce nie była, mówiąc ogólnie, zbyt wysoka. Stanowisko takie reprezentowali zarówno autorzy, którzy zajmowali się stanem szkolnictwa parafialnego w XVII i XVIII w., jak też badacze, którzy analizowali je dla okresu Komisji Edukacji Narodowej<sup>1</sup>. Zmianę poglądów wprowadziły w tym zakresie dopiero badania najnowsze, zwłaszcza prace: E. Wiśniowskiego poświęcona szkolnictwu parafialnemu

<sup>1</sup> J. Łukasiewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów do roku 1794*. T. 1—4, Poznań 1849—1851; tenże, *Krótki historyczno-statystyczny opis miast i wsi w dzisiejszym powiecie krotoszyńskim od najdawniejszych czasów aż po rok 1794*. T. 1—2, Poznań 1869—1875; tenże, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*. T. 1—2, Poznań 1858—1859; tenże, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*. T. 1—2, Poznań 1838; S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce w XVI—XVIII wieku*, Lwów 1912; E. Waschiński, *Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreussen und Posen vom Beginn der Reformation bis 1773*. Bd 1, Breslau 1928; W. Ostrowski, *Wieszkie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej poł. XVII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*, Wrocław 1971; T. Wierzbowski, *Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773—1794*, Kraków 1921; T. Mizia, *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1964.